

Komentarz



Rozchwiany początek roku, jednak dający sporo szans na zarobek

Pierwsze tygodnie bieżącego roku przyniosły kontynuację rozchwiania na rynkach finansowych. Sporym wahaniem podlegają kursy walut oraz surowców, także ceny akcji nie są stabilne. Większa zmienność cen to większe ryzyko, a to z kolei przy rozsądnej konstrukcji portfela oznacza większe szanse na zyski, ale też i straty – w przypadku nerwowych, nieprzemyślanych lub po prostu nietrafionych decyzji. Spójrzmy, jak w ostatnim czasie zachowywały się podstawowe kategorie aktywów.

Na rynek walutowy, z perspektywy polskiego inwestora wraca normalizacja. Złoty nieznacznie umocnił się w stosunku do euro i dolara, przywracając przeciętny kurs unijnej waluty obserwowany przez ostatnie dwa-trzy lata. Dolar USA nadal pozostaje jednak historycznie drogi i szanse na zmianę tej relacji są w najbliższej przyszłości mizerne. Ostatnie dni przyniosły wyraźne odbicie cen ropy naftowej, która z poziomów bliskich 45 USD za baryłkę podrożała do około 53-54 USD. Skutki tego odczujemy niedługo na stacjach benzynowych ale pamiętajmy, iż jest to wciąż niski poziom ceny tego surowca. Koniunktura gospodarcza krajów importujących surowiec nadal napędzana jest tanim paliwem. Wygląda na to, iż tak jak sugerowaliśmy miesiąc temu, dołek cenowy mamy na tym rynku już za sobą, a ewentualny powrót poziomu ceny ropy w okolice 45 USD będzie należało odczytać jako okazję.

Na rynku akcji w USA oraz w Niemczech mamy hossę. Indeksy akcji obrazujące zachowanie cen na tych rynkach znajdują się na rekordowo wysokich poziomach i na razie nie ma większych przesłanek do oczekiwania nagłej zmiany tej sytuacji. W proponowanych portfelach rekomendujemy wysoki udział rynku akcji Europy Zachodniej i USA, przy czym w przypadku USA ze względu na bardzo zaawansowaną hossę udział ten został zredukowany w stosunku do rekomendowanego w przeszłości. W Europie wzrosty cen akcji mają szansę napędzać banki centralne oraz przepływać na rynek akcji kapitału poszukującego atrakcyjnych stóp zwrotu poza rynkiem długu. Beneficjentem tego przepływu mogą się stać także częściowo polskie obligacje skarbowe, których rentowności są dla inwestorów zachodnich nadal atrakcyjne, przy zachowanym sensownym poziomie ryzyka inwestycyjnego. Nie ma się jednak co oszukiwać - perspektywy na kontynuację hossy na rynku polskich obligacji skarbowych są ograniczone i po pierwszym kwartale zysków będzie należało szukać gdzie indziej. Jak już poprzednio pisaliśmy, rentowności obligacji polskich pozostają niskie i szanse na powtórkę hossy z 2014 roku są praktycznie zerowe. Wyższe stopy zwrotu mogą natomiast zaoferować rozsądne portfele obligacji korporacyjnych, jednak także bez większych rewelacji. Czy zatem dobrym miejscem do inwestowania kapitału w regionie jest rynek akcji polskich? Jeżeli chodzi o segment dużych spółek (fundusze oparte o WIG20), to wciąż uważamy, iż nie jest to najlepszy pomysł na lokowanie kapitału. W szczególności niejasna sytuacja banków zagrożonych działaniami polityków w roku wyborczym po eksplozji kursu CHF nie napawa optymizmem. Jednak już w segmencie mniejszych spółek, korzystających z niskich stóp procentowych oraz taniej ropy, po ubiegłorocznej przecenie akcji sytuacja wygląda o wiele atrakcyjniej. Stąd w naszych portfelach reprezentacja tego właśnie segmentu.

W regionie szanse na wzrost nadal daje Turcja. Jest to jednak rynek bardzo zmienny, stąd proponowana ograniczona ekspozycja na tamtejsze akcje.

Reasumując, po pierwszych tygodniach 2015 roku nie widzimy podstaw do głębszych zmian w rekomendowanych portfelach. Z obawą patrzymy na rozwój wydarzeń na Ukrainie, tu sytuacja jest wciąż nieprzewidywalna, jednak przy konstrukcji naszych portfeli zakładamy, iż do znacznej erupcji konfliktu w najbliższym czasie nie dojdzie.

Z wyrazami szacunku,
Michał Janik
Doradca Inwestycyjny Skandia Życie TU S.A.

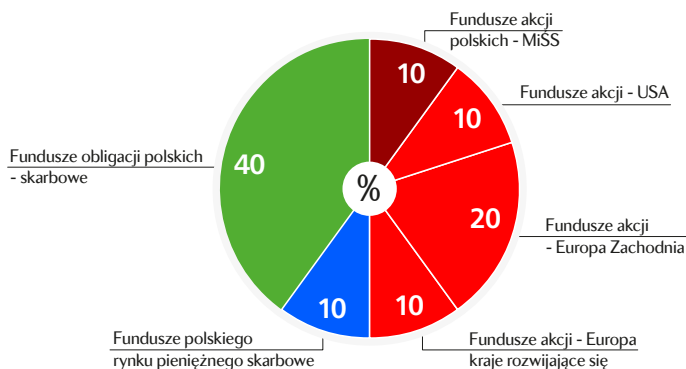
Barometr rynku



Przykładowe portfele

Poniższe zestawienia obrazują przykładowy skład portfeli, stworzonych z uwzględnieniem różnego profilu ryzyka inwestora:

Inwestor o niższej skłonności do ryzyka:



Inwestor o wyższej skłonności do ryzyka:

